

Sygn. akt I CSK 724/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa M.B.
przeciwko Syndykowi masy upadłości [...] Spółdzielni Mieszkaniowej
w upadłości likwidacyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 września 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 25 marca 2021 r., sygn. akt V Ca 2027/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od M.B. na rzecz Syndykowi masy upadłości [...] Spółdzielni Mieszkaniowej w upadłości likwidacyjnej w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka M.B. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, oddalającego apelację powódki od wyroku Sądu pierwszej instancji w sprawie o zapłatę przeciwko Syndykowi masy upadłości [...] Spółdzielni Mieszkaniowej w upadłości likwidacyjnej w W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała oczywistą zasadność skargi. Przedstawiła przy tym obszerny (s. 3-12) wywód, w istotnej części poświęcony streszczeniu dotychczasowego toku postępowania, stanowisk stron oraz oceny prawnej Sądu drugiej instancji. Stanowisko skarżącej, w jego merytorycznym aspekcie, sprowadzało się do wskazania, że Sąd Okręgowy, po pierwsze, błędnie pominął część materiału dowodowego mającego świadczyć o podejmowaniu przez powódkę starań o uzyskanie wynagrodzenia za sporny okres sprawowania funkcji członka zarządu Spółdzielni, a po drugie – nieprawidłowo zastosował prawo materialne, ze skutkiem przyjęcia, że powódce nie przysługuje roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia z tytułu sprawowania ww. funkcji za okres, w którym skarżącej nie łączyła ze stroną pozwaną umowa o pracę, w związku z wypowiedzeniem tej umowy przez powódkę. Wskazano również na naruszenie art. 5 k.c.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przyczynie z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Zestawienie motywów zaskarżonego wyroku z racjami przedstawionymi w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie prowadzi do stwierdzenia, by skarga miała przymiot oczywistej zasadności. Wstępnie wypada zauważyć, że istotna część ww. wniosku została poświęcona streszczeniu przebiegu postępowania i powtórzeniu zarzutów kasacyjnych. Zbieżność

uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej i podstaw tejże skargi powoduje, że badanie zasadności wniosku musi, z natury rzeczy, nawiązywać do kwestii występujących także w podstawach skargi. Na obecnym etapie postępowania ocenie podlega jednak nie to, czy podstawy kasacyjne są trafne, lecz to, czy argumentacja przywołana we wniosku o przyjęcie skargi świadczy o jej oczywistej zasadności. Za odmiennością tych sfer oceny: przyczyn i podstaw skargi, dobitnie przemawia również okoliczność, że przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie zachodzi w sytuacji, w której dopiero po wnikliwym rozważeniu zarzutów skargi, właściwym dla etapu jej rozpoznania (po przyjęciu), mogłoby okazać się, że podniesione przez skarżącego racje są trafne.

Odnosząc się do argumentacji zawartej we wniosku o przyjęcie skargi należy w pierwszym rzędzie stwierdzić, że o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie świadczy przywoływane przez skarżącą naruszenie art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Rejonowego. Nie sposób zatem uznać, że wymienione przez powódkę elementy materiału sprawy zostały pominięte, skoro stanowiły one przedmiot rozważań Sądu pierwszej instancji, a w konsekwencji – także Sądu drugiej instancji.

Skarżąca nie wyjaśniła ponadto, jakie znaczenie dla oceny zasadności powództwa, a tym bardziej – nie tylko zasadności, lecz nawet oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, powinna mieć okoliczność dążenia przez powódkę do uzyskania zapłaty. Podejmowanie starań o uzyskanie wynagrodzenia za wykonywanie określonych czynności samo w sobie nie wpływa na kwalifikację danego świadczenia jako odpłatnego lub nieodpłatnego, a w konsekwencji na uznanie, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. Wystąpienie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie wynika także z faktu wzbudzenia u powódki przez podmioty (organy) trzecie przekonania, że przysługiwać jej będzie odpowiednie roszczenie w razie dochodzenia go w innym postępowaniu. Zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy nie mógł pominąć motywów oddalenia przez Sąd upadłościowy wniosku skarżącej o przyznanie jej spornego wynagrodzenia (s. 8 skargi). Rzecz jednak w tym, że Sądy rozstrzygające niniejszą sprawę nie były związane dokonaną uprzednio oceną Sądu upadłościowego – nie

tylko mogli więc, lecz byli obowiązane do samodzielnej oceny zasadności powództwa.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej nie występuje również z uwagi na dostrzegane przez skarżącą naruszenie przepisów dotyczących instytucji bezpodstawnego wzbogacenia. Zdaniem powódki, „ocenie z punktu widzenia podstawy prawnej do uzyskania korzyści podlegała nie kwestia, czy skarżąca była obowiązana do wykonywania pracy na rzecz Spółdzielni, lecz kwestia, czy była obowiązana do nieodpłatnego wykonywania pracy”. Stanowisko skarżącej o niedopuszczalności pełnienia funkcji członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej bez wynagrodzenia nie zostało jednak dostatecznie umotywowane, a tym samym nie zostało wykazane, by skarga kasacyjna była w tym zakresie oczywiście uzasadniona. Ponadto w ramach podstaw skargi skarżąca nie wskazała przepisów, z których wywodziła tezę o obligatoryjnej odpłatności pełnienia ww. funkcji; tymczasem wadliwość kwestionowanego orzeczenia, aby mogła uzasadniać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, musi występować w ramach podstaw tej skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2001 r., III CKN 557/01).

Podnosząc twierdzenia na rzecz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, skarżąca pominęła również szersze odniesienie się do, podstawowej z punktu widzenia rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, kwestii tego, że świadczona przez powódkę praca (usługi) miała podstawę prawną w istniejącym między nią a Spółdzielnią stosunku organizacyjnym wynikającym z faktu członkostwa w organie (zarządzie) tej osoby prawnej. Zakres kognicji Sądu w postępowaniu ze skargi kasacyjnej, kształtowany nie tylko zakresem zaskarżenia, lecz również podstawami skargi, nie pozwala przy tym na ocenę, czy eksponowany przez skarżącą fakt dopuszczenia jej do pracy mógł ewentualnie doprowadzić do nawiązania stosunku pracy *per facta concludentia*, a w konsekwencji – do powstania roszczenia o wynagrodzenie za faktycznie świadczoną przez skarżącą pracę.

O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie świadczy także wywód nawiązujący do art. 5 k.c. Po pierwsze, w sprawie przyjęto ostatecznie ocenę, zgodnie z którą powódce nie przysługiwało prawo, którego ochrony poszukiwała, a zatem uwagi dotyczące nadużycia prawa podmiotowego miały jedynie charakter

uboczny względem zasadniczej przyczyny oddalenia apelacji skarżącej. Po drugie, Sąd Okręgowy przedstawił racje świadczące o tym, że powódka – sama wypowiadając umowę łączącą ją wcześniej ze Spółdzielnią, a przy tym nie rezygnując z pełnionej w zarządzie funkcji – *de facto* zgodziła się na działanie bez prawa do wynagrodzenia.

Trafna jest wprowadzić uwagę powódki, że roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje już z uwagi na wystąpienie faktu naruszenia równowagi majątkowej, niezależnie od wyników oceny tego zdarzenia dokonanej przez pryzmat zasad współżycia społecznego, jednakże nie sprawia to, iż ocena zachowania uprawnionego z tytułu roszczenia kondycyjnego, dokonana z perspektywy zasad współżycia społecznego, nie ma znaczenia na etapie weryfikacji zasadności powództwa. Czym innym jest bowiem powstanie prawa podmiotowego, które może być niezależne od kwalifikacji danego zachowania jako zgodnego z zasadami współżycia społecznego, a czym innym – sposób wykonywania powstałego roszczenia, przysługującego uprawnionemu. Ocena dokonana w sprawie przez Sąd Okręgowy dotyczyła dochodzenia powstałego już roszczenia i mogła mieć za przedmiot zestawienie faktu oraz sposobu wykonywania prawa podmiotowego z szerzej ujętymi okolicznościami, w których doszło do powstania prawa. W sprawie nie doszło więc do stwierdzenia, że roszczenie powódki nie powstało, gdyż jej działania naruszały zasady współżycia społecznego, a jedynie, że – gdyby istniało – to jego dochodzenie nie byłoby *in casu* skuteczne z uwagi na art. 5 k.c.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

as